

ELŻBIETA ŁAZOWSKA-CWALINA

ur. 1955; Lublin



Miejsce i czas wydarzeń	Francja, XVIII wiek, XIX wiek, XX wiek
Słowa kluczowe	przodkowie, historia rodzinna, rodzin i dom rodzinny

Przodkowie z rodu Łazowskich herbu Krzywda

Tata opowiadał, że było dwóch Łazowskich, oni chyba byli bezdzietni, do końca nie wiem, czyli znowu pochodzili od pradziada wspólnego, Jana Chrzyciela Łazowskiego herbu Krzywda. Łazowscy są rodziną herbową, niestety może nazwa tego herbu nie jest taka najsympatyczniejsza, a bo ta „krzywda” to dotknęła w zasadzie każde pokolenie w mniejszym lub większym stopniu. O tych, których coś tam wiem, to był Józef Feliks Łazowski, syn kuchmistrza, kucharza czy intendenta na dworze króla Stanisława Leszczyńskiego w Nancy. Znalazł tam się razem z królem, wcześniej mieszkał na Podlasiu, ożenił się z Francuską. Miał trzech synów, dwóch z nich odegrało taką chyba niezłą i ciekawą [rolę] w historii Francji w czasie rewolucji francuskiej. Wspomniany wcześniej, Józef Feliks, był inżynierem budowy dróg i mostów, urodził się we Francji, tam studiował i był generałem u Napoleona. Pracował też przy budowie Kanału Sueskiego. Zginął albo umarł w 1812 roku, to w zasadzie był koniec [epoki] Napoleona. Jego brat był tak zwanym nieznanym bohaterem rewolucji francuskiej. Różnie o nim mówiono. Nazywał się Franciszek Klaudiusz Łazowski i jedni mówili, że kanalia, a drudzy, że bohater. Był głównym przywódcą ugrupowania sankiulotów w czasie rewolucji francuskiej. Ten ruch sankiulotów był traktowany z pogardą przez wyższe sfery, przez rojalistów, ponieważ ten ruch składał się głównie z rzemieślników, robotników, takiej warstwy, która była pogardzana przez arystokrację. Podobno raz był za królem, raz był przeciwko królowi, czy to monarchii i zginął w jakiś niechlubny sposób, jedni pisali, że był otruty, drudzy, że został pobity i potem na skutek tego pobicia umarł. Było mówione, że został pochowany pod małym Łukiem Tuileries [na Place du] Carrousel, a inni, że został utopiony w Sekwanie. W związku z tym są różne historie. Miałam taką książkę Franciszek Klaudiusz Łazowski [-nieznany bohater rewolucji francuskiej] wydana w 1948 roku, czytałam ją, ale byłam za młoda, gdzieś ta książka się zapodziała, ale myślę, że może teraz znajdę i poczytam z trochę już większym zrozumieniem, wtedy to wydawało mi się w ogóle jakieś zabawne i z tak dalekiej historii. Generalnie jest to może taki błąd młodych

osób, że nie chcą słuchać opowieści starszych, a potem, jakby chciały posłuchać, to już nie ma tych, którzy by mogli poopowiadać.

Data i miejsce nagrania	2020-11-12, Lublin
Rozmawiał/a	Małgorzata Daniłko
Redakcja	Małgorzata Daniłko
Prawa	Copyright © Ośrodek "Brama Grodzka - Teatr NN"